GAZETA KRAKOWSKA

Nro 67.

Z KRAKOWA DNIA 23 SIERPNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 15 Sierpnia.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.
Xiąże NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Przekonywaiąc się, iż czynności rachunkowe bywszey Kommissyi Wyższego Nadzoru nad Lazaretami woyskowemi, tak dalece zbliżone do ukończenia zostały, iż oprócz mało znaczących w niektórych Woiewództwach zaległości, rachunki urzędowania teyże Kommissyi ostatecznie zamknięte bydź mogą; na przedstawienie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Dzień ostatni Września r. b. iest terminem prekluzyynym, po którym upłynionym Bióro Kommissyi Wyższego Nadzoru natychmiast do zamknięcia i złożenia Nam rachunków urzędowania teyże Kommissyi przystąpi.

Art. 2. Wszelkie pretensyie z czasu urzędowania Kommissyi Wyższego Nadzoru pochodzące, a przed oznaczonym §. 1 terminem w Biórach teyże Kommissyi niezalikwidowane, później przyięte nie będą, i nazawsze się usuwaią.

Art. 3. Władze lub szczególni Urzędnicy, tak w służbie dotąd będący, iako i z niey wyszli, skoro do terminu wyżey wzmiankowanego z Remanentów, iakie u siebie mieć mogą, nie wyrachuią się, po upłynionym terminie już nie rachunek, lecz remanent w gotowiźnie złożyć będą obowiązani, do czego środkami exekucyynemi znagleni zostaną.

Art. 4. Zasądzone i zasądzić się ieszcze mogące defekta przez Kommissyią Wyższego Nadzoru przy rewizyi rachunków wykryte, przed upłynieniem terminu prekluzyynego zaspokoione bydź maią przez winnych. Po terminie zaległości te drogą exekucyyną, bez dalszego przypominania tłumaczeń iakichkolwiek, ściągnięte będą.

Art. 5. Równie przed upłynieniem oznaczonego w §. 1 terminu, rachuiący się winni na doręczone im postrzeżenia, spisane w rewizyi rachunków, dostatecznie

udowodnione złożyć obiaśnienia, w przeciwnym razie Kommissyia Wyższego Nadzoru punkta wątpliwe na stratę rachuiącego się zasądzić iest mocną, i defekta ztąd ustanowione, środkami exekucyynemi sciągnąć.

Dopełnienie niniey szey Uchwały, która do wiadomości publiczney podaną bydź ma, Kommissyi Rządowey Spraw wewnę: Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 8 Sierpnia 1818 roku.

(podp.) *Zaiączek*

Minister Spraw Wewnę: i Policyi

(podp:) T. *Mostowski.*

Radca Sekr: Stanu, Jen: Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z oryginałem

Radca Sekr: Stanu Jenerał Brygady

(podp.) *Kossecki.*

Za Zgodność;

Zastępca Sekretarza Jeneral. Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętr: i Policyi

Bielski.

Z Petersburga d. 18 Lipca d. k.

Słabość, którey doświadczał przez kilke dni W, X. Mikołay, przeszła do N. Małżonki Jego Wielkiey Xiężny Alexandry; lecz dzięki Opatrzności, W. Xiężna odbyła ią szczęśliwie i cieszy się iuż zupełnem zdrowiem, równie iak Nayiaśnieyszy Jey Małżonek i Jey syn.

W dniu 6 b. m. zwłoki ś. p. Xiążęcia Barclay de Tolli przywiezione zostały do Wolmar i złożone do kościoła wyznania Luterskiego. — Król Jmość Pruski przybywszy tam w dniu 8 b. m. zaraz się udał do kościoła gdzie były złożone, a pożegnawszy ie po raz ostatni w dalszą puścił się podróż.

Ukaz N. Cesarza do JW. Jenerał-Gubernatora Margrabiego Paulucci:

Margrabio Filipie Jozefowiczu!

Zacny stan rycerstwa Inflantskiego, zawsze zwracał na siebie uwagę Moię, przez okazywane oddawna liczne dowody swojego czynnego przykładania się do powszechnego dobra. Tem przyiemnieyszą rzeczą iest dla Mnie okazać zupełne Moie zadowolnienie i uznanie, temuż stanowi rycerskiemu, przyymuiąc wyrażony w doniesieniu WPana, pod dniem 7 b. m. Lipca z Nrem 537 nowy dowód ich gorliwości, którą okazali przez iednozgodne postanowienie wyrażaiąc życzenie: włościanom swoim nadać wolność osobistą na tychże samych zasadach, które się zawieraią w potwierdzonych przeze Mnie urządzeniach dla włościan Estońskich i Kurlandzkich, z pewnemi odmianami, których mieyscowe okoliczności wymagaią.

A ponieważ również uznaię bydź godnemi uwagi uczynione oświadczenia, ze strony miast Rygi, Dorpatu i Pernawy, względnie patrymonialnych ich dóbr; potwierdzam ustanowioną w Rydze Kommissyią do ułożenia nowey ustawy dla włościan Inflantskich. Z resztą w zupełnem iestem zaufaniu, że Kommissyia ta pod prezydentem od WPana wybranym; z członków szlachty podług ichże wyboru, z iednego z członków, którego WPan z pomiędzy urzędników ze strony dóbr koronnych naznaczysz, i z iednego członka ze strony miast względnie ich dóbr patrymonialnych, starać się będzie nie tylko przyśpieszyć koniec powierzonego sobie dzieła, ale też takie ułoży zasady, które pomyślność chłopów na zawsze utwierdzą, a tem samem dobroczynnym i pełnym ludzkości widokom właścicieli ziemskich,

zupełnie odpowiedzą. Ułożony przez tę Kommissyią plan urządzenia chłopów, masz WPan na ten koniec zwołanemu zgromadzeniu szlachty do poprzedniczego przeyrzenia, i do oświadczenia iego przyięcia oddać, a potem toż urządzenie Mnie do potwierdzenia z przyłączeniem zdania swoiego podać.

Gdy WPan razem donosisz, iż szlachta prowincyi Oeselskiey starała się o pozwolenie, ażeby o teyże samey rzeczy na następuiącem zgromadzeniu swoiem, naradzać się mogła; przeto zezwalam, ażeby teraz deputowany od tey szlachty, był wysłany dla zasiadania i uczestnictwa w obradach w Kommissyi, do ułożenia ustawy dla chłopów Gubernii Inflantskiey ustanowioney, iako też dla naradzenia się względem przystosowania urządzenia, w Rydze ułożyć się maiącego, dla chłopów wyspy Oesel.

Zostaię ku Wam przychylny.

Na oryginale własną Jego Cesarskiey Mości ręką napisano tak:

Carskie Sieło dnia 13 Lipca 1818.

Alexander.

Dnia 27 Czerwca w maiętności Pechel w Inflantach, padał grad, wielkości włoskiego orzecha, i nie mało szkody w zbożu poczynił; a dnia 4 Czerwca o godzinie 10 zrana, była wielka burza z grzmotem i piorunami w Tanc (w Guber: Tobol:), która wiele dachów pozrywała.

— *Wilno.* —

(*Z Kuryiera Litewskiego.*)

Otrzymaliśmy drogą urzędową dla obwieszczenia przez gazetę:

Od Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewica.

Pełniącemu obowiązki Wileńskiego Gubernatora Cywilnego Panu Vice-Gubernatorowi Hrabiemu Piater-Zybergowi.

„Doszło do wiadomości moiey, iż niektórzy PP. officerowie woysk Polskich, uwolnieni ze służby, albo którzy nie weszli podług nowey organizacyi do pomienionych woysk w służbę, noszą bez pozwolenia woyskowy mundur, a nawet z epoletami i orderami; ale iako ci PP. officerowie powinni na to mieć iakiekolwiek świadectwo na piśmie; przeto znayduię potrzebnem kommunikować o tem Jaśnie Wielmożnemu Panu, dla wzięcia z iego strony potrzebnych środków ku przecięciu tey samowolności; a iżby Jaśnie Wielmożny Pan w przestrzeganiu tych rzeczy mógł mieć do odrzucenia iakichkolwiek z ich strony świadectw potrzebne wiadomości, mam honór przydać, iż uwolnionym ze służby od początku dowództwa moiego wóyskami Polskiemi, wychodzą o odstawce ukazy z moim podpisem, albo Polskiey Kommisyi woyskowey, w których, podobnież iak i Rossyyskich woysk officerom w ukazach o odstawkach wypisuią się wszystkie ordery (ieżeli iakie maią), również i to, czy pozwala się iemu nosić mundur, i ieżeli się pozwala, powinien go nosić bez epoletów, rzeczywiście tak iak Rossyyski officer, uwolniony z mundurem; ci zaś PP. officerowie, którzy nie weszli w służbę podług nowey organizacyi, w powszechności nie powinni nosić woyskowego munduru, a co się tycze noszenia orderów, iak Polskich, tak i Francuzkich, ten tylko ma prawo ie nosić, kto ma prawne na to dowody; wreszcie nie stosuie się to do tych, którzyby znaydowali się z teraźnieyszych woysk Polskich na urlopie, ale i ten na dowód

powinien mieć bilet, dokąd i na jaki czas uwolniony. Nadto mam ieszcze wiadomość, że ciż officerowie chodzą w mundurach Guberskich, a kapelusze noszą woyskowe Polskie, co nawet w żadnym razie nie pozwala się. Obwodu Białostockiego M. Boćki, dnia 24 Czerwca 1818.

Jenerał Inspektor całey kawaleryi (podpisano) *Konstanty.*

Z Londynu d. 4 Sierpnia.

Król co do ciała iest ciągle zdrowy, ale stan umysłu bynaymniey się nie odmienił. — Choroba zaś Krolowey coraz bardziey się pogorsza.

W. Xże Rossyyski Michał obiezdża ciągle Angliią i ma się także do Irlandyi udać.

Xże Wellington przybył d. 2 b. m. z Francyi do wieyskiego swoiego mieszkania w Apfle house, i tego samego dnia miał posłuchanie u Xcia Rejenta, którego na ziezdzie Monarchów w Akwisgranie zastąpić ma i aż do tego czasu bawić będzie w Anglii.

Gazeta Goniec pod artykułem: "Zrodła kraiowe,, dowodzi, iż bogactwa kraiowe powiększaią się w takim samem stosunku, w iakim pomnaża się dług narodowy. (Robotnicy fabryczni w Manszestrze wystawiaią przeciwny stan rzeczy.) Dług narodowy, opiewa rzeczony artykuł, w ten czas tylko nazwać się może wielkim lub małem, gdy porownany iest z bogactwem ludu, który go zaciągnął, i spłacić ma. Dług iednego milliiona większym iest w ubogim kraiu, niżeli 10 mill. w bogatym; bogatemu prywatnemu mniey czyni kłopotu 1000 f. szt. długu, niżeli ubogiemu 10 f. szt.

Powstańcy południowey Ameryki utrzymuią swoich ajentów w Szkocyi, ktorzy tam ludzi zaciągaią, i kupami z Leith pod ocięma władz Angielskich do swych Rzeczpospolitych wysełaią.

W Dublinie skradziono w iednym prywatnym domu wiele sukien. We dwa dni potem okradziony odebrał pocztą list następuiący: "Mci Panie! Ja utrzymuię się z kradzieży. W niedzielę w wieczor zostawiłeś WPan drzwi niezamknięte, korzystałem z tego i zabrałem WPanu nieco sukien. Potrzebowałem ich koniecznie, bo na wszystkich bokach dopiekało mi słońce. Mogłem także i Xiążek co zabrać, ale nie iestem Xiążkokradcą. " Podpis był: "Zamykay drzwi.,,

Woysko nasze w wschodniey Indyi po tymczasowem ukończeniu wyprawy powrociło na swoie leże. Peishwa iest z tronu złożony, a młody 12to letni Holkar oddany został na wychowanie naszemu rządowi wschodniey Indyi. Z 78 rupiy iego dochodu przeznaczono 12 na iego zabawy i iego orszaku.

Bengalski kręt Lord Castlereagh przywiozł tu z wyspy S. Heleny wiadomość, że d. 8 Czerwca Bonaparte był zdrowszy. Udaie on często chorego, ażeby się lepiey z nim obchodzono; ale gdy widzi, że na to nie zważaią, i obawiaiąc się, aby do prawdy nie zachorował, porzuca samotność, zaczyna używać przechaczki i przychodzi do zdrowia. — Wydatki na utrzymanie iego domu w Longwood oznaczone są na rok 1818 miesięcznie 12,000 fr. (dawniey wynosiły 16,377 fr.) Kwota ta iest iak następuie użyta: "Na osobiste Napoleona wydatki 1000 fr. dla Pana i Pani Bertrand z 4 dzieci 2000 fr. dla Pana i Pani Montholon z 3 ich dzieci 2000 fr. dla służących Francuzów 2750 fr. na zastąpienie niedostatku lub w złym gatunku dostar-

czanych żywności 3600 fr. na nieprzewidziane wydatki 650. Ogółem miesięcznie 12,000 fr.

Nakoniec mamy pewnieyszą wiadomość o wzięciu Pensakoli. (Gazeta rządowa w Wasingtonie (National-Intelligenzer) donosi, że d. 6 Lipca nadeszły listy od Jenerała Jacksona do Prezydenta; lubo osnowa ich nie iest ieszcze oznaymioną, słyszemy iednak, iż zawieraią opis iego czynów aż do wypędzenia Hiszpanów z Pensakoli, i że przywiedzione przez niego pobudki i dowody usprawiedliwiaią zupełnie krok iego. Hiszpanię mieli dać Indyianom Seminolu pomoc, a zatem Amerykanie mieli prawo ścigać ich aż do Floridy, dokąd się cofali. Słychać daley, że Jenerał Jackson zostawił Pułkownika King z 800 ludzi w Pensakoli, a sam poszedł do St. Augustin, twierdzy wschodniey Floridzie, w którey nie znayduie się iak 400 osady. Łatwo zatem i tę stolicę, a z nią obie Floridy opanuie. Utratą tego kraiu mniey teraz obchodzić powinna Hiszpanią, niżeli Angliią, ponieważ Florida iest kluczem do handlu z południową Ameryką. Hiszpański Poseł przy Ziednoczonych Stanach Ameryki, Kawaler Onis, udać się ma niebawnie z Nowegoiorku do Filadelfii, gdzie się teraz Prezydent znayduie, rozpocząć znowu układy, usunąć nieporozumienia, i okazania dowodami, iż Hiszpaniia nie dała żadney pomocy Indyianom Seminolu, i że P. Meade w Kadyxie nie stała się żadna niesprawiedliwość. Amerykański statek zawiozł Gubernatora Pensakoli i część osady do Hawanny. W odezwie, którą Jenerał Jackson po zaięciu Pensakoli d. 28 Maia wydał, wyrażono iest, iż to zaięcie nastąpiło tylko na prawie własney obrony, ponieważ rząd Hiszpański, podług własnego oświadczenia, nie miał dosyć siły do trzymania na wodzy na iego ziemi mieszkaiących Indyianów Seminolu, którzy nadgraniczne zakłady Amerykańskie pustoszyli. Nie nastąpiło one ani z nieprzyiaźni, ani w celu powiększenia. Pensakola ma bydź dopoty osadzona, póki Hiszpaniia nie będzie mieć dostateczney siły do utrzymania traktatów. — Zresztą mieszkańcy Pensakoli przyięli z naywiększą radością Amerykanów. Z St. Augustin donoszą, iż i tam z otwartemi rękami oczekuią Amerykanów. Oba miasta zyskaią bardzo wiele na tey odmianie. — Do zastanowienia byłaby rzecz, gdyby się sprawdziła wiadomość, że Prezydent za przybyciem P. Onis do Filadelfii, opuścił to miasto i udał się do Wirginii.

Obie Floridy, o które rzecz teraz idzie, często zmieniały swoich panów. Przed r. 1763 zachodnią Floridę aż do rzeki Perdido była własnością Francuzką; resztą i wschodnia Florida należała do Hiszpanii. Obie ustąpione zostały przez traktat Anglii. Traktatem r. 1783 odstąpiła ie znowu Angliia Hiszpanii.

Gazeta Morning-Chronicle wynosi Jenerała Jackson, zdobywcę Pensakoli, pod Niebiosa. Gazeta Goniec z błotem go mięsza. Pierwsza mieni go bydź Anibalem w zachodnim półokręgu; druga przypisuie szczęściu iego w ostatniey woynie pomyślność pod Nowem Orleanem, którey sam nie spodziewał się. Pierwsza chwali go z wielu odbytych poiedynków i iego ludzkości względem nayniższych klas ludzi. Druga zarzuca mu, że gdy był sędzią pewnego powiatu, w którym złoczyńca uciekł z pod straży, sam go z żołnierzami ścigał, i gdy ten wziął się do obrony, własną zabił go ręką. Potem wszedł do izby sądo-

wey kazał swoy czyn pochwalić i zabitego pochować.

Podług pism Amerykanskich od 2 lat oderwać się miało od biegun. północnego do 20,000 mil kwadratowych lodu.

Wypis z raportu zdanego Prezydentowi Ziednoczonych Stanów północney Ameryki przez P. Brackenridge, Sekretarza Kommissyi, ktorą rząd Połnocno Amerykański wysłał dla rozpoznania politycznego stanu Ameryki Hiszpańskiey.

Z odmienną od lat siedmiu koleią losu toczą się iuż boie w Ameryce południowey, a powszechny ich postęp, równie iak nasz niegdyś, nadzieia poiednania się wstrzymała. Przed konstytucyią, która osady w równi z Hiszpaniią stawiała, wszędzie patryioci zwycięztwa odnosili, i do tąd sama tylko łudząca rachuba uwodziła i uwodzi Hiszpaniią. Ferdynand, zamiast zręcznego użycia tych narzędzi, przy których pomocy zasiadł znowu na tronie, zostaiące pod swemi rozkazami woyske rozłożył od razu po rozmaytych mieyscach, o to się nayusilniey staraiąc, aby patryiotów do bezwarunkowey uległości przymusił. Nie można się więc dziwić, że patryioci klęsk doznawali, i w pośród okropnego krwi rozlewu nie mieli czasu do wprowadzenia wszędzie iednostaynego rządu. Dziś atoli widziemy ich znowu na tym samym stopniu, na którym Hiszpanii w początkach wszystko zdawało się ulegać. Zupełną odnieśli przewagę, i niezaprzeczone okazuią dowody, że korzyści patryiotów, mimo wszelkich usileń i zabiegów ich nieprzyiacioł, w całey świetności iaśnieią. W rozległych zaiste prowincyiach Grenady, Venezueli i Guiany, przy brzegach i w niektórych miastach, utrzymuią się ieszcze, chociaż z wielką trudnością, Roialiści; lecz cały środek kraiu, wolny od iarzma, wysyła ciągle uzbroione hufce, a te podobne do naszey milicyi chociaż nie w iedney działaią massie, i regularnemu i wyćwiczonemu żołnierzowi długo wytrzymać nie mogą, przecież w poiedyńczych rozprawach pokonać go zdołaią, tak, że o skutku walki w tey części południowey Ameryki zaledwo iuż wątpić można. Kray rozlegleyszy od trzynastu początkowych prowincyy Ameryki północney, zamieszkały od 2 milionów ludzi, nie może bydź uiarzmiony przez kilka tysięcy obcego woyska. A lubo Hiszpani wmówić w nas usiłuią, iż zaiąwszy kika miast nadmorskich, cały iuż kray podbili, przecież woysko ich, nie śmieiąc przedrzeć się w głąb iego, ginie zaraz na samych brzegach. Jeżeli Hollandyia i Szwaycaryia w ciasnych zamknięte granicach, skutecznie oprzeć się przeważnym nieprzyiacioł siłom zdołały, dla czegożby 20 razy zamożnieysze kraie nie miały odeprzeć napadu tych, którzy 3,000 mil na oceanie przepływać muszą. Zamiar podbicia tych kraiow iest nierozsądny. Wolno Hiszpanii posyłać na śmierć iedne po drugich zastępy oprawców, osadnicy tymczasem wzmacniaiąc się, nabieraią odwagi i ku swym nieprzyiaciołom coraz większą nienawiścią pałaią. Bydźże to może, aby osady te, tyle iuż od Hiszpanów doznawszy okrucieństw, zostały przez nich podbite? Nie masz tam ani kawałka ziemi, któryby nie był widowiskiem barbarzyńskiey wściekłości tych napastników, słowem, zupełna tylko zagłada tego narodu, może kraie te zwrócić pod nieprzyiacielskie panowanie Hiszpanii. Już poią-

szone prowincyie nad rzeką Plata, iakoteż Chili i Peru, na zawsze dla Hiszpanii zginęły. Od 7 iuż lat spokoynie się rządzą, woiny ze wszystkiemi narodami handel prowadzą i owoców niepodległości kosztuią. Prowincyia Buenos Ayres, daleka od obawiania się potęgi Hiszpańskiey, wsparła swych sąsiadów i braci w Chili dostatecznem posiłkowem woyskiem, aby dalszey władzy Hiszpańskiey w tych osadach koniec położyć. Wkrótce Peru doznatak świetnego losu co Chili, a gdy tam raz władza Hiszpanii zniszczoną będzie, iuż więcey nie powstanie. Teraz może tylko Hiszpaniia posyłać swoie woysko około przylądka Horn, co iey możność przechodzi, lub też przez środek prowincyi Plata. Jest więc znowu 5 millionów ludzi wolnych; mogą oni tego od wszystkich narodów i poiedynczych ludzi upragnionego dobrodzieystwa używać; mogą sami swemi krokami powodować, i na drodze przez siebie utorowaney, do własnego dążyć uszczęśliwienia.

Co się tycze stanu Mexyku, ważnieyszego podobno dla nas (półnoeney Ameryki) nad wszelką inną część kuli ziemskiey, trudno iest podać coś dokładnego w tey mierze. Położenie brzegów tego kraiu, niedostatek portu, i trudność związku, pomagaią roialistom do pozbawienia nas dokładnych o nim wiadomości. Tysiące wyszukuią sposobów, aby w tym względzie utrzymywać świat w omamieniu. Ustawicznie rozsiewaią Hiszpani dziwaczne pogłoski o zupełnem poddaniu się tego kraju, o wylądowaniu ogromnego woyska i środkach użytych przez sprzymierzone Mocarstwa. Lecz czyliż dla tego udało się Hiszpanom, omamić tych osadników, mimo życzeń ludzkości, mimo czystego swiatła rozumu, że lepiey jest dla nich pozostać w iarzmie niewoli, niż idąc za swą skłonnością zrobić się potężnym i szczęśliwym narodem; potrafiliż ich przekonać, iż niewola iest dogodnieyszą od wolności, że ubestwo nad dostatek przekładać należy, że lepiey iest poddać się pod rząd cudzey woli, iak iść za swoią, że na iedno wypada wyzuć się ze wszystkiego, iak bydź pewnym swoiey własności, że nayprzyiemnieyszym stanem ludzkiego towarzystwa iest, aby równie z więnowaycami bydź zamkniętym, i pozbawionym wszelkiego społeczeństa z innemi ludźmi? A ieśliby to wszystko udało się Hiszpanom, wtedy dopiero możnaby sądzić, że władza ich przywróconą zostanie.

Z Paryża d. 5 Sierpnia.

Król powrocił d. 1 z St. Cloud do Paryża, i słuchał d. 2 Mszy w kaplicy zamkowey z całą swoią rodziną. Wczoray dał posłuchanie Posłowi Hiszpańskiemu, Xciu Fernan Nuñez, który oddał mu list wierzytelny od Infanki Xiężny Łukieskiey.

Z wszystkich dzienników Minerwa Francuzka nayśmieley pisze o białem Spisku. Powtarza ona to wszystko z swoiemi uwagami, co Angielskie gazety o nim piszą, zbiia wieści przeciwne i zdaie naywięcey zbliżać się do źrodła. Jle z iedney strony otwarcie mowi o Ministrach, tyle z drugiey wyłuszcza zamiar spisku i niezmierne nieszczęście, które ślepe, mściwe i słabe głowy ściągnąć chciały na Francyią. Minerwa wskazuie dom na ulicy Fontaine w Paryżu, z którego wyszło pismo żądaiące, aby woyska sprzymierzone nie ustępowały z Francyi. Mowi o Monitorze roialistów, o liscie roialisty Wan-

del do rolalisty Prowadził i w innych buntowniczych pismach, o których policyia nie chce wiedzieć.

Sprawa Jenerała Canuel przeciw PP. Senneville i Fabvier odbywa się ciągle w sądzie policyi poprawczey. — Biegaią tu dwa listy Jen. Canuel; ieden do Króla, drugi do Ministra woyny. Życie iego tak tu opisuią: Od wzięcia Mantui niemiał Bonaparte nieubłagańszego nad Canuela nieprzyiaciela, ponieważ w obliczu całego woyska miał mu powiedzieć: " Wiedziałem oddawna, że WPan iesteś gnuśnym, ale żebyś był zdraycą w urzędowaniu, dopiero się teraz przekonałem, i po tych słowach oddalił go ze służby. Po powrocie Burbonów otrzymał Canuel dowodztwo w Wandei, a za przybyciem Bonapartego z Elby dowodził naczelnie Królewskiem woyskiem w tey okolicy. Jenerał Roger wyrzucał mu tu naywiększe błędy i niedorzeczne postępowanie. Poźniey otrzymał dowodztwo nad 19tą dywizyią w Lyonie. Tu chciał sobie na takąż zasłużyć sławę, iak Jenerał Donadieu w Grenoblu. Porozsełał, iak mówią, swoich ajentów po wsiach do zburzenia ich, ażeby ie mógł karać. Z 260 wsiów dało się około 50 uwieść; Canuel wysłał zaraz woysko, dla przytłumienia tak zwanego buntu, co w kilku godzinach nastąpiło. Prefekta policyi P. Senneville, który uiął się za zwiedzonemi i niewinnemi, złożył z urzędu, i 160 osób kazał częścią stracić, częścią na galery, częścią z kraiu wysłać. Aż nakoniec przybył tam Marszałek Marmont i położył koniec tey tragi komedyi.

Oddawna dochodzono, ktoby właściwie był uwięziony niedawno, iako do ostatniego spisku należący Jenerał Chapedelaine, ponieważ w rocznikach woyskowych nigdzie niema o nim wzmianki, aż nakoniec dowiedziano się, że on dowodził dawniey częścią Szuanów w zachodnich departamentach i obięty był w ogłoszeniem W. ówczas przez Bonapartego przebaczeniu.

Xże Glucester przybył d. 27 Lipca z Anglii do Brestu i przyięty był z należącemi się iego dostoyności honorami.

Niedawno pokazało się tu u różnych Xięgarzów pismo, które [illegible] ży-ciła, pod tytułem; Tayne obiaśnienie względem pozoru ostatniego spisku.

P. Monge, były Minister morski, Senator, członek Akademii Francuzkiey, i t. d. umarł tu w tych dniach w 72 roku życia.

Z Brukselli d. 6 Sierpnia.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż młody Xże Reichstadtu, Karol Franciszek, syn N. Xiężny Parmeńskiey i Napoleona, uszedł szczęśliwie w Wiedniu zamachu na swoie życie; zamiast w bok, raniony został puginałem w rękę, którą się zasłonił, i nosi ią na podwiązku. Na teatrze przyięto go z nayżywszemi pożałowania oznakami. Młody ten Xże mówi z naywiększą łatwością ięzykami Niemieckim, Włoskim i Francuzkim. Jednym z iego nauczycielów iest spowiednik Cesarza.

Mówią, iż twierdze Cambrai, Walencienna, Maubeuge, Landrecis, le Quesnoi, Givet i Rocroi zostaną na końcu Października rządowi Francuzkiemu oddane.

Na początku Września oczekiwanemi są w Akwisgranie Minister Francuzki Xże Richelieu, Lord Castlereagh i Xże Wellington.

Przybył tu Królewicz Bawarski Karol.

DODATEK
DO N^ro 67.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23. SIERPNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Włoch d. 31 Lipca.

Pomiędzy cudzoziemcami, którzy niedaleko Liworna kąpieli morskich używaią, znayduią się Hr. St. Leu, (Ludwik Bonaparte) Hrabina St. Leu, owdowiała Marszałkowa Ney, &c. Zapewniaią, iż Hr. St. Leu widział się z niemieszkaiącą z nim małżonką swoią, i że iest nadzieia, iż się z sobą poiednaią. — Na przedporciu tamteyszem stoi kilka woiennych Amerykańskich okrętów.

W Medyiolanie wprowadzony na arcybiskupstwo został d. 26 b. m. Hr. Gaisruk.

D. 23 b. m. w wigiliią swoich imienin założył Król Sardyński węgielny kamień na nowy kościoł Matki Boskiey i Swiętego swego Patrona, któremu przed 4 laty winien swoy powrot do Turynu.

Na mieysce zmarłego w Bononii Legata Kardynała Laute mianował Oyciec S. Kardynała Spina.

W Neapolu nowy Portugalski Poseł Wicehr. Tortebella upoważniony od Xężny Łukieskiey sprawuiący interessa Hiszpańskie, Kawaler Labrador, złożyli Królowi d. 16 wierzytelne swoie listy.

ROZMAITOSCI.

Pisma publiczne zawieraią *Rzut oka na położenie Francyi w Marcu* 1818, który gazeta Londyńska Times przypisała P. Chateaubriant, lecz on go się uroczyście wyparł. Z wstępu widać, że to iuż iest trzecie pismo tego gatunku. Jeżeli to pismo nie iest P. Chateaubriant, tedy styl iego iest zupełnie naśladowany. Autor ostrzega Europę o nowey powszechney rewolucyi, i mieni ią bydź nieomylną, ieżeli we Francyi wybuchnie. We Francyi więc należy iey zapobiedz i zrobić ią niepodobną. Jakże Francyią od rewolucyi uratować? iakże Europę od niey uchronić? iakież są do tego naydogodnieysze sposoby? któryż z nich obrać? — Po rożnych porownywaniach naznaczono pięć zapobiegaiących sposobów: 1) Niektórzy sądzą, iż zapobiedz można rewolucyi przez podzielenie Francyi lub osadzenie iey obcem woyskiem. 2) Inni są mniemania, iż należy inną Dynastyią na tronie osadzić. 3) Inni znowu utrzymuią, iż reprezentacyyny kształt rządu iest naywiększą przeszkodą do ugruntowania tronu i należy go znieść. 4) Inni spodziewaią się, iż Król

teraźnieysi Ministrowie nakłonią się do za sad, które potrafią ugruntować Monarchią. 5) Inni nakoniec sądzą, iż rewolucyia nie może poty uważaną bydź za ukończoną, póki systema rządowe nie zostanie odmienione i nowi Ministrowie nie nastaną.

Niesłusznie powiedziano, iż niema nic nowego pod słońcem. Oto iest coś nowego. Co autorowie podróżów Guliwera i Klimsa dla śmiechu tylko wynaleźli, ale teraz ieden Amerykanin za istotną prawdę i wydał o tem poniższy okolnik. Mieszka on w St. Louis w Missoury, w północney Ameryce, nazywa się Jno. Cleves Symmes, iest rodem z Ohio, był dawniey kapitanem w piechocie, i uchodzi w swey okolicy za szanownego, uczonego, w reszczy zaś samey za pomieszanych zmysłów człowieka. Zresztą rzecz swoią prowadzi z naywiększym zapałem i znalazł iuż przeszło 20 łatwowiernych osób. Okólnik iego brzmi co do słowa iak następuie: — „Swiatło daie światło dla odkrycia światła aż do nieskończonności. W St. Louis d. 10 Kwietnia 1818. Do całego świata! Oświadczam ninieyszem, iż ziemia iest wewnątrz wydrążona i zamieszkana; zawiera w sobie mnóstwo połączonych kul, z których iedna w drugą wchodzi, i ma na obu biegunach otwory od 12 do 16 stopni. Za tę prawdę ręczę życiem moim, i gotów iestem rozpocząć te otwory, skoro mi świat dopomoże i w tem przedsięwzięciu. — Jno. Cl. Symmes." W dopisie wyraża: „Mam gotowe dzieło do druku, w którem powyższe twierdzenia dowodzę i wszystkie zjawienia wyiaśniam. Nie żądam nic dla siebie, iak tylko prawa opiekowania tym nowym swiecie, które mey żonie dzieciom odkazuię. Za moich opiekunów obieram Doktora Mitchill, P. Davy i Barona Alexandra Humboldta. Potrzebuię i wzywam 100 walecznych współziomków do pomocy. Muszą oni bydź we wszystko opatrzonemi, ażebyśmy z wiosną z Syberyi odiechać, na saniach lodowate morze przebydź i do bieguna zbliżyć się mogli. Ręczę, iż przebywszy 82 stopień północney szerokości, znaydziemy cieply i urodzayny, we wszystkie rośliny i zwierzęta, a może i w ludzi obfituiący kray. Powrócić możemy następney wiosny." (Okolnik i dopis adressowane są do Gubernatora St. Louis Wil. Clarke.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i iego Okręgu. Stósownie do polecenia Senatu Rgo Uchwałą z dnia 8 b. m. Sierpnia do Liczby 2250 wydaną obiętego podaie do wiadomości, iż w dniu 2 Września r. b. odbywać się będzie Publiczna Licytacya na wypuszczenie w Entrepryzę reparacyi Bursy Jerozalim, kładąc za Cenę pierwszego wywołania Kwotę Anszlagiem wskazaną 18166 złp. 12 3/4 gr. ktoby się więc chciał podiąć reperacyi tey, za naytańszą Cenę, ma się w oznaczonym terminie do Biora Wydziału S. W. w godzinach rannych z stosownym vadium zgłosić, dozwalaiąc każdemu przeyrzenie w przód Planu i Anszlagu podług których reperacyą wykonać Entreprener obowiązanym będzie. — W Krakowie dnia 17 Sierpnia 1818 r.

Grodzicki.

Darowski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. W celu zabezpiecze-

nia Furażu dla Poczt Skarbowych Krakowskich na rok 18⅔ odbywać się będzie Licytacya Publiczna na dostawę Artykułów Owsa korcy 684½. Słomy kłoci Cetnarów 4.. słomy mierzwy Cetnarów 460. razem 876. Siana Cetnarów 876 na zakupienie tych artykułów oznacza się dzień Licytacyi 15 Września r. b. w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych o godzinie 10 ranney, w którym dniu maiący chęć podięcia się tey Entrepryzy zgłoszą się zechcą z złożonym vadium; fiskalna Cena i warunki Licytacyi w samym terminie oznaymione będą. — W Krakowie dnia 16 Sierpnia 1818.

Grodzicki. —

Durowski, S. W.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Uwiadomiony odezwą Ces: Król: Urzędu Cyrkularnego Myslenickiego z dnia 8 b. m. do L. 8788 iż P. Floryanowi Piełczyk Kupcowi w Myślenicach z dnia 7 na 8 w nocy przez niewiadomych Złoczyńców następuiące rzeczy skradzione zostały iako to: — 1. Łańcuszek złoty Weneckiey roboty. — 2. Jedna para Kulczyków złotych z perłami. — 3. Para Kulczyków po iednym brylancie w śrzodku a wokoło perłami obsadzonych. — 4. Cztery pary Kulczyków dawnieyszey mody. — 5. Dwa pierścionki złote, ieden z nich perłami, a drugi rubinami i perłami obsadzony. — 6. Dwie obrączki złote wewnątrz z literami F. i P. a w drugiey A. i P. — 7. Pierścionek złoty z Dyamentem. — 8. Kilka pierścionków złotych z różnemi Kamieniami. — 9. Granatów różney wielkości sznurków 14. — 10. Bursztynów dwie nici długie. — 11. Korali 3 sznurki nie nawleczonych złożone w tabakierce gdzie opiłki złote także znaydowały się. — 12. Pereł 30 zawinionych w papier. — 13. Talarów różnych starego bicia sztuk 30. — 14. Nomismatów srebrnych sztuk 6. — 15. Dukatów w złocie sztuk 4. — 16. Różne sprzączki srebrne, Guziki, szubki, Kluczyki srebrne, przykrywki od Fayek, dwa naparstki, kilka pierścionków i inne drobne rzeczy ze złota i srebra. — 17. Łyżeczek od Kawy srebrnych sztuk 9. — Wzywa przeto Wydział Policyi w Senacie wszelkie Policyyne Władze aby ścisłą dały baczność czyli przez kogo podobne rzeczy pozbywanemi nie będą, a w razie dostrzeżenia takowe zatrzymawszy Wydział Policyi w Senacie zawiadomiły. — W Krakowie dnia 13 Sierpnia 1818.

Kucieński.

Konwicki, Sekretarz.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Wzywa wszelkie Policyyne Władze do śledzenia zbiegłego z Wsi Szczakowy z Gminy Jaworznickiey Włościana nazwiskiem Stanisława Włosińskiego; któren będąc o złodzieystwo obwiniony potaiemnie uszedł. — Tenże rodem ze Sławkowa z Kraiu Królestwa Polskiego Włościanin, lat 32 maiący, wzrostu średniego, oczów siwych, twarzy i wąsów białych, włosów blond. — W Krakowie dnia 17 Sierpnia 1818.

Kocieński

Konwicki Sekretarz.

Dnia 8go Września 1818 o godzinie 3ciey po południu w wsi Olszowce pod Wodzisławem we Dworze różne ruchomości iako to: stoły, stołki, kanapy, zwierciadła i t. p. naywięcey daiącemu za gotową kurant monetę sprzedanemi zostaną. O czem chęć kupna maiących uwiadomia się. W Krakowie d. 19 Sierpnia 1818 roku.

Jan Kanty Kowalski K. W. P. J. W. K.

Podaie się do wiadomości, iż na dniu 21 Września r. b. przed południem w Krzeszowicach odprawiać się będzie *Licytacya* na trzechletnią Dzierżawę Huty Cynku i Huty Szkła we Wsi Sierszy w Dobrach Tenczyńskich sytuowanych oraz Cynku gotowego w większych lub mnieyszych partyiach do 3000 Cetnarów. Kondycyie w czasie Licytacyi lub i wcześniey w Kancellaryi Dominikalney rzeczonych Dóbr w Krzeszowicach udzielonemi będą.

Józef Borzykowski, Patron Trybunału Województwa Krakowskiego, dotąd mieszkaiący przy ulicy S. Anny pod L. 304, teraz mieszka przy ulicy S. Jana w Kamienicy własney pod L. 464.

Z mocy rezulucyi Trybunału I Instancyi Wol. Miasta Krakowa i Jego Okręgu z dnia 20 Sierpnia r. b. do Liczby 2305 zapadłey rozpocznie się Sprzedarz przez publiczną licytacyą, ruchomości po niegdy Agnieszce i Norbercie Koźmieńskich Małżonkach pozostałych iako to: garderoby męskiey i białogłowskiey, bielizny stołowey, pościeli, szkła i miedzi, stolarszczyzny, ogrodowizny &c. &c. dnia 26 b. m. Sierpnia r. b. o godzinie dziewiątey ranney w domu Ujeyskiey na piasku przy Krakowie. — W Krakowie dnia 18 Sierpnia 1818.

Matakiewicz, P. A. w.

podpisany Wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i J. O. dnia 10 Listopada 1817 r. zapadłym do sprzedania Kamienicy pod L. 202 w Krakowie przy ulicy Grodzkiey stoiącey, ś. p. Jakoba i Salomei Markiewiczów własney, z powodu działu maiątku między Sukcessorami Teressą z Markiewiczów Wiśniewską, Janem, i Stanisławem Markiewiczami, wyznaczony: podaie do publiczney wiadomości, iż przedstanowcza Licytacya teyże Kamienicy Dnia 21 Września r. b. o godzinie 9 z rana tamże w mieyscu, od Summy szacunkowey 5202 złp. 10 gr. zaczynaiąc, z warunkami następuiącemi odbywać się będzie. — 1. Chęć kupienia maiący złoży 10tą część summy szacunkowy na vadium to iest 520 złp. 7 gr. — 2. Po zalicytowaniu resztę summy do vadium w ciągu dni 10 do Depozytu sądowego złoży. — 3. Opłacenie podatków do dnia Kupna należą do Massy. — Nie dopełniaiący warunków traci vadium, i Licytacya nowa na koszt iego nastąpi. — W Krakowie dnia 10 Lipca 1818 r.

Antoni Ciółkosz.

Pisarz Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Dom drewniany we wsi i Gminie Liszki VII. między innemi to iest z lewey strony Piotra Kowalika, z prawey Wawrzenca Sobiestury Włościan wsi Liszki nad drogą publiczną stoiący, Fabiana Steckiego własny, przez tegoż zamieszkały, niemniey grunta orne iako to: pierwszey wzór Podkarczmie zwany z iedną trzecią częścią łąki przy tymże będącey, drugi wzór w ogrodzie Podrolą zwany, trzeci wzór Pulanie zwany, także we wsi Liszkach w Gminie tego nazwiska leżące, razem morgów dwanaście, zagonów siedm obeymuiące z wsią Liszki i wsią Ręczną graniczące, w części żytne, w części pszenicą obsiane, Mikołaia Trybki Włościana we wsi Liszkach mieszkaiącego własne, przez publiczną licytacyią więcey daiącemu, a to na satysfakcyią długu 758 zł. pol. z prowizyią po 5 od 100 od dnia 14 Kwietnia 1817 roku bieżącą, kosztów prawnych w ilości 100 złp. Wyrokiem Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i iego Okręgu, dnia 1 Sierpnia 1817 roku wydanym na rzecz Mateusza Barańskiego Obywatela Miasta Krakowa zasądzonych, i w drodze Exekucyi wynikłych i wyniknąć mogących sprzedane będą — Protokoły zaięcia rzeczonych nieruchomości uskutecznił Ur. Karol Gryziński, Komornik dnia 16/30 Lipca r. b. i kopiie Aktu zaięcia przez Woźnego Filipa Łyszkowskiego stronom prawem przepisanym doręczone zostały iak świadczą kontestacyie i podpisy stron odbieraiących. — W dalszym postępowaniu Protokóły Zaięcia do Akt Hipotecznych W. M. Krakowa w Księgę Zaięciów i Obwieszczeń Licytacyi Vol. I na karcie 81 i 85 pod Liczbą 28 i 29 w dniu 29 Lipca roku bieżącego, niemniey do Ksiąg Trybunału zaięciów Nieruchomości w Księdze I na karcie 171 pod Liczbą 18 dnia 10 Sierpnia 1818 roku wpisane zostały. — Sprzedarz rzeczonych nieruchomości, za popieraniem W. Woyciecha Kowalskiego Patrona przy Sądach tuteyszych iako Pełnomocnika przez wierzyciela ustanowionego w Krakowie przy ulicy Gołębiey pod Liczbą 253 mieszkaiącego na publiczney Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa posiedzenia swe w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod Liczbą 106 odbywaiącego przedsięwziętą będzie Termin do pierwszey publikacyi warunków na dzień 17 Września 1818 naznacza się, następne zaś termina publikacyi stosownie do artykułu 702 procedury Sądowey na Audyencyi Trybunału rzeczonego oznaczone będą. W Krakowie d. 12 Sierpnia 1818.

Kuliczkowski P. T. I. In. W. K.